

Węgry precyzują priorytety swojej prezydencji

Premier Węgier Viktor Orban podczas spotkań delegacji rządowej w Brukseli i w Paryżu (17 i 19 listopada) zaprezentował główne założenia przypadającego na pierwsze półrocze 2011 roku przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej. Rząd Węgier szuka poparcia dla priorytetowego dla Węgier zakończenia w pierwszej połowie 2011 roku negocjacji akcesyjnych z Chorwacją oraz rozszerzenia strefy Schengen o Rumunię i Bułgarię. Podczas prezydencji Węgry chcą się koncentrować na zagadnieniach bezpieczeństwa energetycznego i przyjęciu Strategii UE dla Regionu Dunaju oraz kwestiach gospodarczych i budżetowych UE.

W ramach wizyty w Brukseli, poza spotkaniem Orbana z przewodniczącym Rady Europejskiej Hermanem Van Rompuyem (17 listopada), odbyły się obrady węgierskiego rządu z przedstawicielami Komisji Europejskiej, podczas którego strona węgierska zaprezentowała propozycje programowe przewodnictwa w Radzie UE. Za najważniejsze zadania UE w pierwszym półroczu 2011 roku Budapeszt uznaje modyfikację Traktatu Lizbońskiego, rozpoczęcie negocjacji perspektywy finansowej UE na lata 2014–2020 i prace nad strategią gospodarczą do 2020 roku. Wśród priorytetów Budapesztu istotne miejsce zyskał rozwój polityki energetycznej UE, obejmujący działania na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego, m.in. wsparcie UE dla rozbudowy połączeń międzysystemowych. Budapeszt zapowiada również działania prezydencji na rzecz społecznej inkluzji Romów i rozwoju Partnerstwa Wschodniego (m.in. zorganizuje szczyt Partnerstwa w maju przyszłego roku).

Rząd Węgier nie rezygnuje ze wsparcia dla idei rozszerzenia UE o państwa bałkańskie oraz strefy Schengen, o co zabiegał zarówno w Brukseli, jak i Paryżu podczas rozmów z prezydentem Nicolasem Sarkozym. Węgrzy chcieliby, aby podczas ich prezydencji zakończyły się negocjacje akcesyjne z Chorwacją. Szanse na to są jednak niewielkie, gdyż zgodnie z formalnymi wymogami wymagałoby to zakończenia kompleksowych reform (dotąd zamknięto 25 z 35 rozdziałów negocjacyjnych). Węgrom zależy także na dotrzymaniu planowanego na marzec 2011 roku terminu wejścia Rumunii i Bułgarii do strefy Schengen, czemu jednak sprzeciwia się Francja. <boc>